„MRÓZ" NAJLEPSZY ŚRODEK NA ROBACTWO!

Nie obawiaj się tej ulotki, nie niszcz jej, przeczytaj i oddaj dalej. Ręce, które ci ulotkę podrzuciły — to nie są ręce prowokatora. Są to ręce, które roznoszą wiadomości, dotyczące walczącej Polski, wiadomości, które znać winni wszyscy Polacy. Przeczytaj! Zapamiętaj! Rozpowszechniaj!

„MRÓZ" TĘPI ROBACTWO!

Najpierw przedstawimy stan polskich sił zbrojnych, przyczem opis ten ważny jest na dzień 25. stycznia 1942 r.

I. WOJSKA LĄDOWE

1. W Szkocji. Stacjonują tu trzy brygady całkowicie zmotoryzowane. Każda złożona jest z oddziałów piechoty, artylerji, saperów, łączności itd. Ponadto w Szkocji znajduje się nasz Sztab Główny oraz Wyższa Szkoła Wojenna. Jest również szkoła podchorążych, parę szkół podoficerskich, oddziały strzelców spadochronowych i t. d. Ostatnio organizowane są na wzór angielski oddziały t. zw. „Commandos" — przeznaczone do wypadów na tereny nieprzyjacielskie. Łącznie w Szkocji znajduje się ponad 20.000 żołnierzy świetnie uzbrojonych i wyekwipowanych.

2. Bliski Wschód. Dowodzący wojskami polskimi na Bliskim Wschodzie, gen. Zając, rezyduje ze sztabem w Kairze. Najstarszą z podległych mu jednostek jest Brygada Karpacka, całkowicie zmotoryzowana, walcząca obecnie w Libji. W czasie ostatniej ofenzywy Brygada spowodowała zajęcie Derny; ilość wziętych przez nią jeńców wynosiła do 8. stycznia ponad 1700 ludzi, w tem znaczna część Niemców. Prócz Brygady Karpackiej organizowane są w Egipcie, Syrji i Palestynie kadry dalszych jednostek, w szeregi których ma być wcielonych 25.000 żołnierzy m. j.cych tu przybyć z Rosji. Zarówno na Bliskim Wschodzie jak i w Szkocji w skład wojska polskiego wchodzą oddziały czeskie i jugosłowiańskie.

3. Sowiety. Trzy pełne polskie dywizje w sile ponad 50.000 ludzi są już zorganizowane i kończą wyszkolenie. Kadry trzech dalszych dywizyj są stopniowo zapełniane ludźmi w miarę napływania z Anglji i Ameryki umundurowania oraz broni i sprzętu. Armia polska w Rosji pod dow. gen. Andersa liczyć ma ponad 100.000 ludzi. Z wiosną ma wejść do działań wojennych.

4. Kanada. Gen. Duch w kilku obozach wojskowych organizuje dwie dywizje polskie. W początkach stycznia b. r. po raz pierwszy oddziały polskie wystąpiły publicznie — na defiladzie w New Yorku.

II. LOTNICTWO

Lotnictwo polskie wchodzi w skład „Królewskich Sił Powietrznych" (RAF) i stacjonuje głównie w Anglji, a częściowo na Bliskim Wschodzie. Składa się z licznych eskadr bombowców i myśliwców. Rząd polski stwierdził, że nasze siły lotnicze dwukrotnie przewyższają stan polskiego lotnictwa z sierpnia 1939 r. Poczynając od sierpnia 1940 r. nasze nowe lotnictwo jest w nieustannych walkach, poniosło niejedną ciężką stratę i odniosło niejedno bohaterskie zwycięstwo. Polacy wielokrotnie bombardowali Berlin, Zagłębie Ruhry, porty i lotniska krajów okupowanych itd. Najsłynniejszą jest myśliwska Eskadra Kościuszkowska, która liczy już parę setek zestrzelonych samolotów niemieckich.

III. MARYNARKA WOJENNA

Nasze siły morskie działają w ramach brytyjskiej floty wojennej na Atlantyku i Morzu Śródziemnym. Składają się głównie z kontrtorpedowców i łodzi podwodnych. Szczycą się kilkoma dużemi sukcesami, między innymi wyśledzeniem najpotężniejszego niemieckiego okrętu bojowego — „Bismarck", w wyniku czego „Bismarck" został przez okręty bojowe angielskie zatopiony. Legendę sławy zdobyła łódź podwodna „Orzeł" swą awanturniczą ucieczką z portu internowania, swą pełną ryzyka przeprawą przez niemieckie wody Bałtyku i strzeżone przez Niemców cieśniny duńskie, swymi świetnymi atakami na niemieckie statki i okręty w czasie służby blokadowej, a wreszcie — swą bohaterską walkę i zatonięciem. Nawet pomijając internowane we wrześniu 1939 r. w Szwecji trzy łodzie podwodne, które odbierzemy po wojnie, — obecny stan naszej marynarki wojennej przekracza stan z sierpnia 1939 r.

IV. PODZIEMNE SIŁY ZBROJNE W KRAJU

Jest to, jak stwierdził w jednym ze swych rozkazów Wódz Naczelny gen. Wł. Sikorski, główna, najliczniejsza i podstawowa część armji polskiej. W skład jej wchodzą różne rodzaje broni. Jej zakonspirowane oddziały pokrywają cały kraj. Pod jej czujnym okiem znajdują się wszystkie ważne objekty wojskowe, wszystkie drogi i mosty. Rzeczą zrozumiałą jest, że nie możemy tu podać bliższych danych o tej podziemnej armji, chcemy natomiast podkreślić, że obowiązkiem całego społeczeństwa jest:

a — wytwarzać wokół sił zbrojnych w kraju atmosferę życzliwości, pomocy, dobrej woli i zaufania;

b — czynić wszystko co jest w naszej mocy, aby ułatwiać wysiłki zmierzające do zespo-

lenia wszystkich poczynań wojskowych kraju oraz podporządkowania ich jednolitemu zastępcy Naczelnego Wodza na kraj;

c — być w pogotowiu do stawienia się na wezwanie do szeregów tej armii i wspólnie z nią być ożywionym pogardą niebezpieczeństw, trudów i śmierci — gdy po nas wyciągną swe ramiona.

„MRÓZ" — NAJSKUTECZNIEJSZY, NAJWYDATNIEJSZY — „MRÓZ".
„MRÓZ" TĘPI ROBACTWO!

Powyżej przedstawiliśmy stan polskich sił zbrojnych. Skolei przedstawiamy stan wojny cywilnej w kraju.

W podziemiach kraju działa nie tylko wojsko. Działają także polskie rządowe czynniki cywilne oraz liczne organizacje polityczne i społeczne. Wspólnym wysiłkiem wszystkich tych czynników jest organizowanie wojny cywilnej, skierowanej przeciw okupantowi. O rzeczach tych mówić w ulotce jest trudno, ale trzeba by o pewnych sprawach wiedzieli wszyscy. A więc:

1. Wszystkich tych, co zgłosili się na volksdeutschów wciąga się do specjalnych kartotek. Społeczeństwo może być spokojne, że żadnego z nich nie minie po wojnie surowy i zasłużony wyrok.

2. Donosiciele, szpicle, zdrajcy — są śledzeni i sądzeni. Większość spraw i wyroków odkłada się, ze względów zrozumiałych, na inny czas.

3. Specjalne Kolegium Sądowo-Śledcze prowadzi kartotekę wszelkich łajdactw, popełnianych przez różne polskie kanalie. Notowani są wszyscy utrzymujący stosunki z wrogiem, prowadzący z nim „siuchty" handlowe, urządzający ze szkopami pijatyki, zapraszający niemców do swych domów i td. Ponieważ żadnego z tych ludzi nie powinna minąć w Polsce odpowiednia „nagroda" — wzywamy niniejszym wszystkich Polaków i Polki:

obserwujcie uważnie swoich sąsiadów, ludzi mieszkających w tych samych domach lub w domach sąsiednich. Zapamiętajcie dobrze tych, co żyją ze szwabami za pan-brat. Zapamiętajcie ich nazwiska, uważajcie dobrze, gdzie się przenoszą zmieniając mieszkanie, dopilnujcie, aby żaden po wojnie nie uniknął swego łajdackiego losu.

„MRÓZ" — NIECH ŻYJE! — „MRÓZ".

Podajemy do wiadomości, że w myśl zadań wojny cywilnej, każdego Polaka i Polkę obowiązują następujące rozkazy:

1. Powolna praca w tych zakładach, fabrykach itp., które pracują na potrzeby armii niemieckiej. Im częściej będziesz się „mylił", „zapominał", im częściej czegoś „nie rozumiesz", tem lepiej. Bądź ostrożny — ale i odważny.

2. Bierny opór w stosunku do niemieckich zarządzeń i rozkazów. Gwiżdż na różne niemieckie rejestracje, zakazy przewozu produktów, nakazy oddawania nart czy licho jeszcze wie, co wymyślą! Uważaj jednak, by nie stosować biernego oporu tam, gdzie może to przynieść szkodę polskiemu społeczeństwu.

3. Żadnych stosunków nie wolno utrzymywać z niemcami, prócz niezbędnych stosunków służbowych. Nie wolno im okazywać życzliwości, nie wolno się do nich uśmiechać, wskazywać drogi i td. Każdy Niemiec powinien czuć, że znajduje się we wrogim kraju, że otacza go nienawiść za te potworne zbrodnie, jakie w Polsce popełnił i codzień popełnia.

4. Bojkotuj kina — główne źródło dochodowe propagandy niemieckiej. Bojkotuj różne gadzinowe tygodniki, różne „Fale", „7 dni", „Siew" itp.; bez tego śmiało się obejść możesz. Bojkotuj różne firmy niemieckie — bojkotuj kioski „Ruchu". Uderz po kieszeni robaczywe prusactwo, które roić się zaczyna na naszej ziemi.

5. Nieś pomoc wszystkim rodakom cierpiącym poniewierkę, nędzę, zimno. Niema takiego biedaka, któryby czemkolwiek nie mógł się podzielić z jeszcze biedniejszym. A jeśli masz lepsze zarobki — pomagaj nie tylko pojedyńczym rodzinom, ale zasilaj szczodrze polskie instytucje opieki społecznej. Pamiętaj, że obżerać się, pić i tyć w dzisiejszych czasach jest rzeczą haniebną. Pamiętaj, że twój sposób życia i bycia obserwują dziesiątki uważnych oczu i jeśli w dniach biedy i klęsk nie jesteś z narodem, wystawiony ci kiedyś będzie ciężki rachunek.

Jednym słowem bądź czynnym patriotą. Nie wystarczy wzdychać do czasów, które minęły i czekać! Trzeba codziennym czynem świadczyć, że się jest Polakiem.

„MRÓZ" TĘPI ROBACTWO!

Nie bój się! Nie wyrzucaj, nie pal tej ulotki. Nie bój się wroga — wróg zaczyna coraz bardziej obawiać się nas — ciebie też! Do góry głowa! Gwiżdż na wszelkie „strachy na Lachy"!